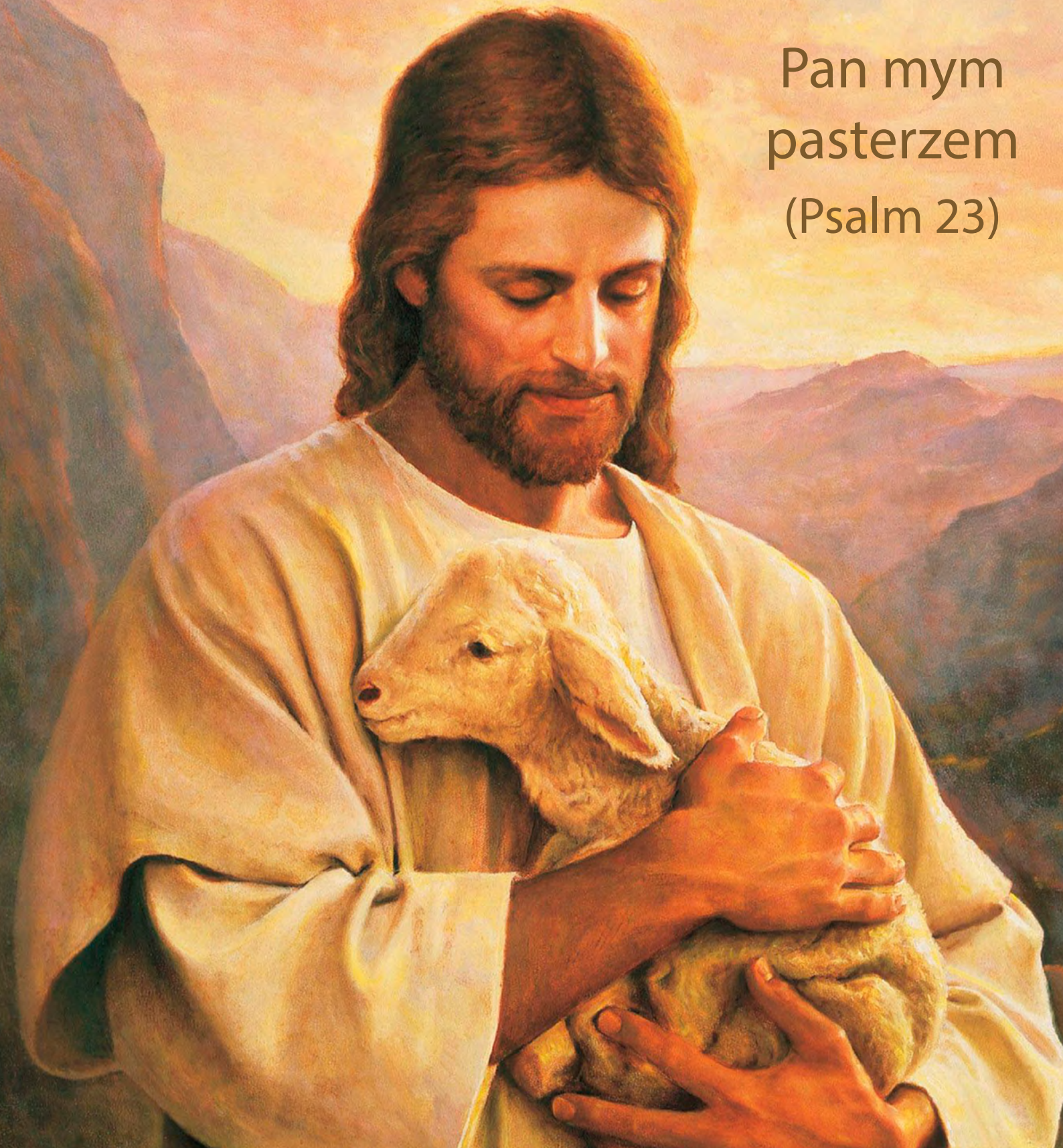




# ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XVI Nr 4 (235) Kończyce Wielkie KWIECIEŃ 2016  
[www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl](http://www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl) [konczyce\\_w@bielsko.opoka.org.pl](mailto:konczyce_w@bielsko.opoka.org.pl)

Pan mój  
pasterzem  
(Psalm 23)







**REZUREKCJA W RUDNIKU 2016**





# CHRZEST POLSKI 966

„Akt dokonany w 966 roku jest po dziś dzień najważniejszym i najbardziej decydującym posunięciem polityczno-kulturowym w całej historii Polski” - napisał przed laty w swym „Kalendarzu historycznym”, wybitny historyk Jerzy Łojek. Przyjęcie Chrztu św. przez księcia Mieszka I mimo, że wydarzyło się przed 1050 laty, ma swe konsekwencje do dziś. I będzie je miało dopóki będzie istnieć Polska.

Rok 966 uważamy za początek Państwa Polskiego, które dzięki odważnej decyzji Mieszka I znalazło się w kręgu zachodniej kultury łacińskiej. Nie sposób uciec od pytań w jakim miejscu znajdowalibyśmy się dziś, gdyby książę Polan nie związał się z Rzymem. Przyjęcie wspólnej religii osłabiało wpływy pogańskich kapłanów, sprzyjało umocnieniu władzy księcia. Mieszko I wszedł do grona panujących i był traktowany prawie jako równorzędny partner.

Nasuwa się też pytanie, dlaczego pierwszy historyczny książę Mieszko I zdecydował się na przyjęcie Chrztu świętego? Najnowsze badania historyczne wskazują, że skłoniło go do tego osobiste nawrócenie - uwierzył, że chrześcijański Bóg jest potężniejszy od tych pogańskich. To była decyzja opatrnościowa dla naszych dziejów.

Duży wpływ na poznanie Ewangelii przez Mieszka I miała księżna czeska Dobrawa, którą książę poślubił. To ona wraz z duchownymi, którzy przybyli na nasze ziemie przekazywali księciu i jego ludowi prawdy wiary. W każdą środę i sobotę książę uczestniczył we Mszach świętych odprawianych tylko dla niego i słuchał nauk o zasadach chrześcijaństwa.

Polski dzień pierwszy to Wielka Sobota 14 kwietnia 966 rok.

Wtedy duchowni trzykrotnie zanurzyli Mieszka I i wybranych członków jego otoczenia w wodzie święconej w chrzcielnicy. Miejscem chrztu miał być Ostrów

Lednicki, lub Poznań, a może Gniezno. Trudności w ustaleniu pewnych szczegółów sprzed tysiąca lat są drugorzędne wobec faktu, że przez Chrzt Mieszka I zostaliśmy przyjęci do Kościoła powszechnego oraz europejskiej cywilizacji.

Warto przemyśleć jak wielkie dary od Boga otrzymaliśmy przez Chrzt. Czy raduję się z tego, że należę do Kościoła, czy jestem w stanie bronić go nawet wtedy, gdy się z niego śmieją, atakują go.

Święty Jan Paweł II w 1979r w czasie I pielgrzymki do Polski, odwiedził także swoje rodzinne miasto Wadowice. W kościele, gdzie został ochrzczony, z ręką opartą na chrzcielnicy długo modlił się, dziękując Bogu za ten dar, który tam otrzymał.

Obyśmy też zawsze z taką wdzięcznością kierowali nasz wzrok na te miejsca, gdzie zostaliśmy ochrzczeni, gdzie staliśmy się dziećmi Bożymi.

*Com przyrzekł Bogu przy chrzcie raz,  
dotrzymać pragnę szczerze.  
Kościoła słuchać w każdy czas  
i w świętej wytrwać wierze.*

*O Panie Boże, dzięki Ci, żeś mi Kościoła otwarł drzwi,  
W nim żyć, umierać pragnę.*

Ks. Proboszcz



## KRÓTKA HISTORIA O MIŁOŚCI

Przyjęło się, że wszystkie ważniejsze przedsięwzięcia i projekty mają swoje logo, czyli graficzny znak będący syntezą przyświecającej im idei. Logo ma też trwający Rok Miłosierdzia, a towarzyszące mu motto to fragment Ewangelii św. Łukasza „Miłosierni jak Ojciec” (Łk 6,36).

Logo Roku Miłosierdzia to wyjątkowa interpretacja najważniejszego przymiotu Boga, czyli miłosierdzia. Autorem znaku jest pochodzący ze Słowenii o. Marko Iwan Rupnik, jezuita. Logo Rupnika to opowieść o Bogu, który nie sądzi, nie potępia, ale kocha i wydobywa z ciemności grzechu, ale też historia człowieka, który powinien go w tym wszystkim naśladować, bo został stworzony na jego podobieństwo. Przedstawienie Chrystusa kojarzy nam się jednoznacznie z wizerunkiem Dobrego Pasterza. Tutaj niesie on jednak na ramionach nie owcę, ale człowieka. I Chrystus, i człowiek, są do siebie bardzo podobni. Autor w ciekawy sposób przedstawił oczy dwóch postaci.



Patrzą oni tak, jakby jedno oko mieli wspólne, co podkreśla nadzieję zawartą w miłosierdziu: Bóg rozumie ludzi, skoro patrzy na świat ich oczami. Do boskiej i ludzkiej natury Boga odwołuje się również forma logo - znana od starożytności mandorla. W nią wpisane są koncentryczne owalne kształty o coraz jaśniejszej barwie symbolizujące wydobywanie człowieka z ciemności grzechu.

O Marko Iwan Rupnik dał się już w Polsce poznać jako autor cyklu pięknych mozaik, które wykonał do kościoła górnego Sanktuarium Jana Pawła II w Krakowie-Łagiewnikach.

Krystyna Stoszek

# KULT MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Już za miesiąc powitamy w naszej parafii peregrynujący obraz Jezusa miłosiernego i relikwie świętych – Faustyny i Jana Pawła II. Będzie to już trzecie tak ważne wydarzenia religijne, jakie pamiętam. Dwukrotnie nawiedzała nas Matka Boża Jasnogórska. Jej pierwsze odwiedziny u nas – niespełna pół wieku temu – upłynęły pod znakiem ponurej podejrzliwości ówczesnych władz, które wszelkimi sposobami starały się przyćmić to wydarzenie. Pomimo tego, było to dla nas wierzących przeżycie niezapomniane. Pamiętam ową pasterkę maryjną, w pogodną, lipcową noc, w wypełnionym po brzegi naszym kościele. Drugą peregrynację pamięta zapewne większość dorosłych mieszkańców. Osiemnaście lat temu, w kraju już całkowicie wolnym, witaliśmy kopię obrazu Jasnogórskiej Pani w towarzystwie bp. Tadeusza Rakoczego. Jak wyglądały wtedy nasze ulice, okna mieszkań, niech przypomną materiały filmowe (jeśli się jeszcze zachowały), zdjęcia, kronika parafialna.

Warto zaznaczyć, że w czasach pierwszej z wymienionych peregrynacji, nikt nie znał jeszcze koronki do Miłosierdzia Bożego, tak jak niewielu wiedziało, kto to jest kardynał Wojtyła. Próżno byłoby szukać w tych czasach w naszych świątyniach obrazu Miłosierdzia Pana Jezusa namalowanego na polecenie s. Faustyny. Dziś nie ma parafii, w której nieznana byłaby Koronka i nie ma kościoła, gdzie nie byłoby wspomnianego obrazu.

Kult Miłosierdzia Bożego rozstawiła jego apostołka – św. Faustyna, a po niej – św. Jan Paweł II. Błędem byłoby mniemać, że to właśnie obecnie Bóg „stał się” bardziej miłosierny, a kiedyś „był” mniej miłosierny. Bóg jest niezmienny w swoim nieogarnionym ludzkimi pojęciami miłosierdziu. „Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją.” W wielkim błędzie jest ten, kto twierdzi, że Stary Testament przedstawia Boga przede wszystkim jako surowego, karzącego sprawiedliwie sędziego. W każdej księdze Biblii, na każdym kroku, czytając, spotykamy Boga bogatego w miłosierdzie. „Na wieki miłosierdzie Jego” - czytamy w Ps. 136. „Miłosierny jest Pan i łaskawy, do gniewu nieskory i bardzo łagodny (...) Nie postępuje z nami według naszych grzechów.” Księga Wyjścia mówi o Bogu miłosiernym i litościwym, cierpliwym, bogatym w życzliwość i wierność, przebaczącym niegodziwość, niewierność i grzech, lecz nie pozostawiający go bez ukarania. „Nie żywi On gniewu na zawsze, bo upodobał sobie miłosierdzie. Ulituje się znów nad nami, zetrze nasze nieprawności i wrzuci w głębokości morskie wszystkie nasze grzechy” - napisał prorok Micheasz.

Bardzo wiele razy Bóg objawia się jako obrońca ubogich, wdów i sierot. Oni są dla Niego uprzywilejowani. Będąc miłosiernym, Bóg nie może znieść nędzy swego ludu. Pragnie ocalić grzesznika, czeka na jego nawrócenie. Bóg jest hojny w przebaczeniu i obca jest mu mściwość.

Na pewno, jeśli czytamy Biblię, to częściej i chętniej otwieramy Nowy Testament. Tu wszystkie czyny Jezusa są czynami miłosierdzia, nawet jeśli ewangeliści tak ich wprost nie nazywają. Jezus często nawiązuje do zapowiedzi Starego Testamentu. Uzdrawia chorych duchowo i fizycznie. Miłością darzy ubogich. Grzesznicy znajdują w Nim przyjaciela, bo ich odwiedza. Życzliwość okazuje niewiastom, cudzoziemcom. Pociesza, błogosławi, karmi głodnych.

To, co wydarzyło się w początkach XX w. w Łagiewnikach, a później rozlało się na cały świat, rozumieć trzeba tak, że Bóg zechciał światu przypomnieć o swym Boskim miłosierdziu w czekających nas trudnych czasach. Posłużył się skromną i niepozorną zakonnica, która zostawiła nam skarby nadziei – czczony dziś Obraz, Koronkę i Nowennę do Miłosierdzia Bożego.

Gość Niedzielny zamieścił niedawno informację o parafiach naszej diecezji oddanych pod opiekę Miłosierdzia Bożego. Jest ich pięć. Szczególnie jedna z nich zasługuje na wymienienie, gdyż byliśmy świadkami jej powstania i wznoszenia kościoła pw. Miłosierdzia Bożego. Jest to parafia w naszym strumińskim dekanacie – w Bąkowie. Pozostałymi czterema parafiami pw. Miłosierdzia Bożego są: w Ligocie – Miliardowicach, w Oświęcimiu – Zasolu, w Sułkowicach – Łęgu i w Żywcu – Moszczanicy. Jest jeszcze jeden kościół poświęcony u schyłku XX, pw. Miłosierdzia Bożego w Cieszynie – Pastwiskach. Nie jest to zatem kościół parafialny lecz leżący na terenie parafii Opatrzności Bożej. Wszystkie te kościoły powstały i oddane zostały Miłosierdziu Bożemu w w latach osiemdziesiątych XX w., kiedy to kult zaczął się szerzyć, do czego na pewno swoją ręką przyłożył nasz papież.

Ze swego pobytu w Krakowie pamiętam mały, za-bytkowy kościółek u zbiegu ulic Smoleńsk i Felicjanek. Kilka razy przechodziłem wokół niego i nigdy nie wstąpiłem, gdyż był zamknięty. Dziś dowiaduję się, że świątynia ta była przez wiele lat niedostępna, a Msze odprawiano tam tylko raz w roku – w święto Podwyższenia Krzyża Świętego. W przewodniku po kościołach Krakowa wydanym w 1603 r. napisano, że już wówczas świątynia nosiła wezwanie „Miłosierdzia





Bożego”. Wynika z tego, że już kilkaset lat przed zatwierdzeniem kultu Miłosierdzia Bożego, świątynia nosiła, prawdopodobnie pierwsza na ziemiach polskich, takie wezwanie. Już w początkach XVI w. przy kościele tym istniał szpital dla ubogich. Tu też założony został pierwszy krakowski klasztor Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Siostry tu stworzyły Dom Schronienia dla grzesznych kobiet, które tu przybywały, by odbyć pokutę. Świątynia Miłosierdzia Bożego

w Krakowie przechodziła kilka tragicznych chwil. Min. w 1655 r. podczas potopu szwedzkiego zrujnowany został Kościół i przyległy doń szpital. Później kościół był kilka razy zalewany przez powódź – szczególnie ucierpiał w 1813 r. Dziś, mimo że nie jest on kościołem parafialnym, codziennie tam odprawiana jest Msza św. Od czterech lat w każdą pierwszą środę miesiąca ruch oazowy „Światło – Życie” organizuje tu adoracje z modlitwą uwielbienia.

Opracował Józef

*W 1966 roku obchodom Milenium Chrztu Polski towarzyszyły Jasnogórskie Śluby Narodu, Wielka Nowenna oraz związana z nią peregrynacja obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Mimo nagonki komunistów obraz witały tysiące wiernych. W latach 1957-1980 dotarł on do wszystkich parafii w Polsce.*

## TRUDNE MATKI WĘDROWANIE

Idea Wielkiej Nowenny jako formy przygotowania narodu do Milenium Chrztu Polski zrodziła się w głowie prymasa Stefana Wyszyńskiego jeszcze podczas pobytu w Komańczy, gdzie do 1956 r. był więziony przez komunistów. Prymas nowennę ogłosił w 1957 r., a jej program realizowano przez kolejnych 9 lat. Każdy rok przebiegał pod innym hasłem, np. w pierwszym roku głoszone hasło wierności Bogu, Kościołowi i Ewangelii. Ogólnie jednak nowenna budowana była wokół kultu Matki Boskiej i Jasnej Góry, miejsca, gdzie od wieków Polacy szukali ratunku w trudnych chwilach.

W realizacji programu nowenny istotną rolę pełniła peregrynacja obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej zwanego Ikoną Nawiedzenia. *Ta decyzja była przemyślana i wynikała nie tylko z osobistego nabożeństwa Wyszyńskiego do Matki Najświętszej. Prymas postawił na kult Matki Bożej Jasnogórskiej, zakorzeniony i nośny wśród mas wierzących, bo wiedział, że aby wiara przetrwała w zderzeniu z programowym ateizmem, musi być silna właśnie w ludzie. Rozwijał więc formy ludowej pobożności: pielgrzymki do sanktuariów, wielkie celebracje religijne, peregrynacje obrazów, nabożeństwa majowe i październikowe* - pisze Ewa K. Czaczkowska. (E.K. Czaczkowska, Kardynał Wyszyński. Biografia, Kraków, 2013).

### 24:0 DLA PRYMASA

Peregrynacja Ikony Nawiedzenia rozpoczęła się 26 sierpnia 1957 r. na Jasnej Górze, skąd po mszy świętej i odnowieniu ślubów jasnogórskich przewieziona została do archikatedry warszawskiej. Wierną kopię obrazu wykonał Leonard Torwirt, profesor z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, a poświęcił ją papież Pius XII w maju 1957 r. Do 1966 r. ikona odwiedziła dziesięć diecezji. Peregrynację przerwano, by obraz mógł dotrzeć 14 kwietnia 1966 r. do Gniezna na główne obchody Milenium Chrztu



Polski, a później do Częstochowy i w inne miejsca, gdzie w szczególny sposób świętowano jubileusz. Przy wtórze dzwonów, które o godzinie 18 zabiły w całym kraju, w katedrze gnieźnieńskiej odśpiewano dziękczynne *Te Deum* za tysiąc lat chrześcijaństwa na ziemiach polskich - pisze E. K. Czaczkowska.

Żeby odciągnąć wiernych od uroczystości kościelnych władze przygotowały w Gnieźnie konkurencyjne atrakcje, zawody sportowe, koncerty. W telewizji i w kinach wyświetlano zagraniczne hity. Regułą było utrudnianie uczestniczenia w peregrynacji, na przykład przez organizowanie w szkołach dodatkowych zajęć, nie udzielanie urlopów w zakładach pracy, odwoływanie kursu autobusów czy pociągów. Bardzo często trasa przejazdu peregrynującego obrazu w ostatniej chwili została zmieniana, a zgromadzeni wierni długie godziny oczekiwali na przyjazd obrazu, niejednokrotnie w deszczu i na mrozie. Programowi milenium partia przeciwstawiła program Tysiąclecia Państwa Polskiego zatwierdzony przez sejm w 1958 r. z pożytecznymi skądinąd akcjami budowy szkół, dróg, itd. Wysiłki komunistów w przeszkadzaniu peregrynacji były jednak kroplą w morzu przy ogromnym zaangażowaniu społeczeństwa. „24:0” - napisał prymas Stefan Wyszyński podsumowując konfrontację

episkopatu z partią po peregrynacji obrazu w 24 diecezjach.

Anna Rostawicka z Instytutu Prymasowskiego w dokumentalnym filmie zamieszczonym na stronie sanktuarium na Jasnej Górze wspomina: - *Początkowo wydawało się, że będzie to jednorazowe zwykłe nabożeństwo, jakich było wiele. W miarę wędrowania obrazu okazywało się, że peregrynacja staje się wielkim pospolitym ruszeniem. Ludzie, którzy bali się pójść do kościoła, ludzie, którzy bali się przyznać do swojej wiary, wychodzili na ulicę, ubierali okna, przystrajali drogi na przyjazd ikony.*



Peregrynacja przynosiła konkretne owoce. Józef Tischner, który w trakcie uroczystości spędzał po kilkanaście godzin w konfesjonale, w książce „Między Panem a Plebanem” wspomina: - *Kiedy siadałem do konfesjonatu widziałem, co się z tymi zwykłymi ludźmi dzieje. To nie byli ludzie, którzy do kościoła chodzą tylko z przyzwyczajenia. Pewnie, że się rozwodzili, że pili wódkę. Ale widziałem też, że kiedy podczas peregrynacji facet, który lubi wódkę, złoży śluby trzeźwości, to potem z ogromną męką trzyma fason i nie pije. Widziałem, że małżeństwo, które się przed laty pokłóciło, po peregrynacji zaczyna z sobą rozmawiać i nawet odnajduje dawną miłość.*

## MADONNA ZA KRATAMI

W uroczystościach przekazania obrazu z diecezji do diecezji uczestniczył cały episkopat z prymasem na czele. Zamierzeniem prymasa było pokazanie katolikom, że są ich tysiące, że wiele ich łączy, a duchowieństwo i Kościół mimo prób rozbicia są jednością. To wywoływało wściekłość władz partyjnych. Trasę peregrynacji obstawiano kordonami milicji, coraz częściej dochodziło do zamieszek. Kilka razy obraz konfiskowano i uroczystości zostały odwołane (np. w Nowym Dworze, na Żoliborzu w Warszawie, w Olsztynie). Ostatecznie podczas transportu ikony z Warszawy do Katowic, 2 września 1966 r., obraz „aresztowano” i przewieziono do Częstochowy na Jasną Górę z rozkazem trzymania go pod kluczem.

Komuniści mieli nadzieję, że zamknięcie obrazu nareszcie zakończy „całą tę hecę” lub „szopkę”, jak nazywali peregrynację. Stało się jednak inaczej. Choć przez 6 lat obraz Czarnej Madonny był zamknięty, to jednak po parafiach krążyły puste ramy ikony ozdobione świecami, ewangeliarzem, czasami kirem na znak żałoby. Podobno był to pomysł samego kard. Karola Wojtyły. Puste ramy wywoływały nie mniejsze emocje wśród wiernych, którzy tak samo licznie gromadzili się na trasie peregrynacji. W wielu parafiach posługiwano się dodatkowo własnymi wizerunkami Czarnej Madonny, jakich w kościołach nie brakowało.

Pierwszą diecezją, w której wędrowały ramy obrazu była diecezja katowicka. 4 września 1966 r. w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach odprawiono mszę rozpoczynającą peregrynację, zakończenie odbyło się 29 października 1967 r. w Panewnikach w katedrze franciszkanów. - *Według partyjnych statystyk uro-*

*czystości peregrynacyjne odbyły się w 321 kościołach diecezji katowickiej przy udziale 654 tysięcy wiernych (na ogólną liczbę 1.870 tys. mieszkańców). Udział wiernych wynosił 20-30 procent ogółu parafian, z czego średnio 72 proc. stanowiły kobiety, 13 proc. mężczyźni i 15 proc. dzieci i młodzież. W czasie uroczystości ogłoszono ogółem 5812 kazań - napisali Łucja Marek i Adam Dziurok z okazji 40. rocznicy wydarzeń milenijnych (A. Dziurok, Ł. Marek, Matka Boska Niechciana, Śląsk, 2006, nr 11).*

Ikona Nawiedzenia wędrowała od wsi do wsi. Peregrynację w parafii Kończycach Wielkich, należącej do 1992 r. do diecezji katowickiej, pamięta Aniela Błasiak. Wspomina, że uwieczoną ikonę prawdopodobnie zastąpiła znajdująca się w kościele kopia Czarnej Madonny. Po głównych uroczystościach, którym przewodniczył proboszcz ks. Marian Gazek, obraz trafił do każdego domu. - *Odmawialiśmy różaniec, śpiewaliśmy pieśni maryjne, a wieczorem zaniósłam obraz sąsiadom - mówi Aniela Błasiak. Maria Kula wspomina, że peregrynacja była wielką uroczystością. Okna wszystkich domów przystrojone były różnymi wizerunkami Matki Boskiej. Różnymi, jaki kto miał. - U nas był obraz Matki Boskiej Piekarskiej, którą ojciec podarował matce w dniu ślubu. Podczas frontu obraz leżał na strychu. Bomba wszystko zniszczyła, tylko ten obraz wyszedł cało, bez jednej rysy - opowiada pani Maria.*

## BŁOGOSŁAWIONA WINA

18 czerwca 1972 r. Ikona Nawiedzenia miała rozpocząć peregrynację w diecezji sandomierskiej od katedry w parafii Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu. Tam od dwóch lat wikarym był ks. Józef Wójcik. Mówiono o nim „ksiądz recydywista”, bo wielokrotnie odsiadywał wyrok za sprzeciwianie się partyjnym decyzjom, np. w 1958 r. za publiczny protest wobec usuwania krzyży ze szkół. Ks. Wójcik postanowił, że wydostanie obraz z zamknięcia i przywiezie go na szlak nawiedzenia. - *Zwariowałeś?! - Nie! ale zrobię to! Nie wiem jeszcze jak, ale zrobię to!* To fragment dialogu pomiędzy proboszczem radomskiej parafii a ks. Wójcikiem z filmu „Złodziej w sutannie”, który w 2008 r. wyreżyserował Paweł Woldan. W filmie odnajdujemy wiele archiwalnym nagrań, między innymi fragmenty kazań prymasa Wyszyńskiego i kardynała Wojtyły, relacje z peregrynacji.

Ks. Wójcik, ks. Roman Siudek, drugi wikary z radomskiej parafii i dwie siostry ze zgromadzenia Sióstr Służek NMP w Mariówce wywieźli obraz z Jasnej Góry. Wszyscy byli wiele razy przesłuchiwanymi przez służby SB, ale cel był osiągnięty. Ostatecznie obraz trafił na szlak peregrynacji i już bez większych przeszkód wędrował po kraju. Ta peregrynacja zakończyła się w 1980 r. W 1985 r. rozpoczęła się druga peregrynacja, która trwa do dziś, a przerwana zostanie, jak pół wieku temu, by 14 kwietnia ikona mogła trafić do Gniezna na główne uroczystości 1050. rocznicy chrztu Polski.

Krystyna Stoszek



*Chrystusowe orędzie miłosierdzia nieustannie dociera do nas w geście Jego rąk wyciągniętych ku cierpiącemu człowiekowi.*

*Jan Paweł II*

## Wejść w przestrzeń miłosierdzia

Adam ku zdziwieniu nas wszystkich w tę lutową noc czuwania w 2016 roku wstał z wózka i powolnym krokiem doszedł do mównicy w Łagiewnickim Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Znamy jego, małżonkę Jadzię i córeczkę Wiktorię. Jeszcze w pełni zdrowia przez kilka lat regularnie co dwa miesiące, ta pełna pogody ducha i życzliwości... rodzina z całą wspólnotą dobrej śmierci i pompejańską, zanurzała się w oceanie miłosierdzia. Wiktorcia była jeszcze przedszkolakiem kiedy trwała przy Jezusie w objęciach taty lub na kolanach mamy. Teraz towarzyszyła ojcu już jako piętnastoletnia panienka. Tak - od jedenastu lat - tu w samym „jadrze” wchodzimy w przestrzeń miłosierdzia, aby naśladować i uczyć się od Mistrza Miłosierdzia życia prawdą, aby wyzwolić się z osobistych upodobań, dążeń, i „zamienić się w słuch” wobec Pana Boga i bliźnich. Usłyszeć w tym zmaterializowanym chaosie wołanie zagubionego człowieka, człowieka cierpiącego, bezrobotnego, skaleczonego uczuciami, sponiewieranego nałogami i stanąć w pełnej gotowości do służby miłosiernej, i szczerze wypowiedzieć Bogu: „*Bądź wola Twoja*”...

Od trzech lat nie było już z nami Adama z rodziną. Wiadomości o jego stanie zdrowia były zatrważające... jest na pograniczu śmierci i zapewne nigdy nie będzie już z nami trwał na dziesięciogodzinnej adoracji w tym miejscu - mówili bliscy Adama.. Nagła i nieuleczalna choroba - ameloidoza - sprawiła, że w całym organizmie tworzą się coraz to nowe ogniska chorobowe, a nade wszystko ta przypadłość atakuje kończyny dolne. Adam nie był jednak sam w niesieniu krzyżu. Oprócz najbliższych... rozszerzyły się i nasze serca... Wołaliśmy: Ojciec Przedwieczny!... dla Jego bolesnej męki miej miłosierdzie... W różnych wspólnotach rozgorzała modlitwa - prośbą, uwielbieniem i dziękczynieniem.

### U Boga nie ma rzeczy niemożliwych

Akurat tej nocy Adam swoją obecnością i słowem potwierdził, że u Boga nie ma rzeczy niemożliwych. „Tak jak przed laty stoję o własnych siłach aby cały z ciałem i duszą zanurzyć się w niezgłębionym Miłosierdziu Boga i wielbić mojego Pana i Zbawcę za poprawę stanu zdrowia - łaskę chodzenia - i to, że przez cały czas mojej ogromnej niemocy leżąc na łóżku mogłem prowadzić firmę. Krzyż cierpienia sprawił, że mogę powiedzieć, że Jezus jest we mnie a ja w Nim. Czasem w tej słabości i bólu wołam na głos: *Jezu ratuj!*... *Jezu ufam Tobie!* Cierpienie to niesie na swoich ramionach ze mną moja współmałżonka, która nie tylko współboleje, ale trwa nieustannie dzień i w nocy, przez całe trzy lata, na ostrym dyżurze. Tak! Jest przy moim łóżku, jest przy mnie w każdej sytu-



acji, czy to w drodze do kościoła, czy szpitala, a tych szpitali odwiedziłem kilkanaście, w jednym z nich straciłem prawe płuco, nie licząc przeróżnych jednodniowych badań. W chorobie odkryłem, że żona jest wszechstronna, oprócz tego, że prowadzi dom - pełni rolę osobistej pielęgniarki, rehabilitantki, psychologa, katechety, wiernej towarzyszki w modlitwie oraz dobrego kierowcy i operatora wózka inwalidzkiego. Zadziwia mnie, że w czasie tylu zajęć znajduje czas na odmawianie Nowenny Pompejańskiej, do której ja się dołączam, nie tylko odmawia za mnie ale i za cierpiącą kobietę z drugiego końca Polski. Nie zapomnę jej zatroskania, kiedy słabło moje krążenie, z czułością opatrywała rany po odleżynach na ciele. Wierzę, że idzie ona cały czas z Jezusem, bo to za Jego sprawą, może przekraczać granice swoich możliwości i sił. Dziękuję Bogu za syna Witolda i córkę Wiktorię, którzy dają ciepło i pomoc kiedy doświadczam bólu i słabości. Muszę dopowiedzieć, że na moją chorobę - ameloidozę - nie ma lekarstw, tak mi powiedzieli lekarze, a żonie oświadczyli, że czas mojego życia jest krótki. Dziękuję Boże, że znów jak dawniej mogłem być ze wspólnotą na nocnym czuwaniu w Łagiewnickim Sanktuarium i was wszystkich namawiam i zapraszam przyjeżdżajcie i zabierajcie na każde czuwanie krewnych i przyjaciół, bo tu jest źródło niewyczerpanej mocy Bożej. Tej mocy doświadczam również kiedy co miesiąc przywożą mnie na Mszę św. z modlitwą o uzdrowienie i uwolnienie. Wielkiego duchowego wsparcia, czując bezpośrednią moc Bożego Miłosierdzia, doznałem w czasie gdy odwiedził mnie ks. bp. Piotr Greger z naszej diecezji. Bogu niech będzie chwała, cześć i uwielbienie!”

### Przyjaciele krzyża

Patrząc na ich obecne życie można śmiało powiedzieć, że są Przyjaciółmi Krzyża. Oderwani od ducha tego świata, gdzie liczy się materia, czynią dobro,

czynią tego dobra więcej z jedności z Chrystusem. Jak mówią, Bóg stawia jeszcze na ich drodze ludzi opuszczonych, ludzi dotkniętych cierpieniem duszy i ciała, i my wyciągamy ramiona z miłości do nich.

## Na ile jesteśmy miłośnierni

Świadectwo to skłania nas samych do zastanowienia się, na ile my jesteśmy miłośnierni względem drugiego człowieka? Na ile nasz ból, czy żal względem drugich potrafimy zamienić w miłośnierny gest czy czyn? Na ile otwieramy nasze serca na Boga i czy potrafimy przyjąć to co On nam daje? Ta odpowiedź na ile i kiedy - często pozostaje w zawieszaniu.

## Wyobraźnia miłosierdzia

Zatrzymajmy się jeszcze nad słowami homilii jakie Ojciec Święty Jan Paweł II wypowiedział na Krakowskich Błoniach, odwołując się do „wyobraźni miłosierdzia” w duchu solidarności z bliźnim. „Potrzeba „wyobraźni miłosierdzia”, aby dostrzec obok siebie

brata, który wraz z utratą pracy doznaje poczucia opuszczenia, zagubienia i beznadziei, potrzeba „wyobraźni miłosierdzia”, aby przyjść z pomocą dziecku zaniedbanemu duchowo i materialnie, aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie różnorodnych uzależnień lub przestępstwa, aby nieść radę, pocieszenie, duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem.

Potrzeba „wyobraźni miłosierdzia” wszędzie tam, gdzie ludzie wołają w potrzebie do Ojca Miłosierdzia. Pomóżcie współczesnemu człowiekowi zaznawać Miłosiernej Miłości Boga! Niech w Jej blasku i ciepłe ocala swoje człowieczeństwo!”

Ożywymy relacje z Bogiem kosztem wyrzeczeń, czasu, zmęczenia, abyśmy byli zdolni do niesienia pomocy ludziom w odnajdywaniu Boga, abyśmy byli zdolni pomagać biednym braciom, którzy swoimi grzechami wołają, jak niegdyś tamci do Piłata: *Ukrzyżuj Go!* Abyśmy byli zdolni zawsze przebaczać, choć serce boli i abyśmy w Roku Miłosierdzia doświadczyli Bożej łaskowości oraz Jego przebaczącej miłości.

Lidia Wajdzik

# Babskie rozważania...

Całe nasze życie, każdy dzień, godzina, a nawet minuta związana jest z dokonywaniem wyboru. Kwestie, których one dotyczą mają znaczenie często życiowe, ale i bywają banalne.

I tak decydujemy już od najmłodszych lat, np. o współpracy z rodzicami, wychowawcami, nauczycielami w zakresie naszego wychowania, bądź też wybieramy bunt przeciw wszystkim i wszystkiemu. W późniejszym okresie życia dokonujemy poważniejszych wyborów; decydując się na życie rodzinne lub samotne, świeckie bądź duchowne.

Każdy dzień stawia przed nami nowe wyzwania. Jednak nawet te najbardziej błahe, często wywierają wpływ na całe nasze życie. Oczywiście wybór szkoły, zawodu, partnera u nikogo nie będzie budził wątpliwości co do istoty tych decyzji. Ale jeśli wybór dotyczy stroju, przekąski, sposobu spędzenia czasu wolnego może budzić wątpliwości. Jednak często i te decyzje wywierają wpływ na naszą przyszłość.

Większość z nas odkrywa w sobie powołanie do życia w rodzinie. Poznajemy drugą osobę, z którą pragniemy spędzać jak najwięcej czasu, a w przyszłości założyć rodzinę, wspólnie troszczyć się o wychowanie dzieci. A zatem jako chrześcijanie, świadomie podejmujemy decyzję, że pragniemy służyć Bogu przede wszystkim poprzez miłość małżeńską oraz miłość rodzicielską. W obu przypadkach należy zaznaczyć, iż chodzi tutaj o miłość przez duże M - Miłość odpowiedzialną za swoje czyny i ich konsekwencje. Życie rodzinne to decyzja o przyjęciu odpowiedzialności za drugiego człowieka i przyjęciu obowiązku służenia - nie sobie i własnym zachciankom, ale pozostałym

członkom rodziny. Służenie poprzez pielęgnowanie miłości, troskę o dobro drugiej osoby przy właściwym gospodarowaniu czasem. Nasze codzienne obowiązki stanowią indywidualną drogę każdego z nas do zbawienia i powinny być wykonywane poważnie i z szacunkiem. Niestety często bywa tak, że człowiek robi wszystko, tylko nie to co do niego należy.

Zażłómy, że jakaś kobieta będąca żoną i matką bardzo lubi spotkania towarzyskie oraz różne inicjatywy społeczne, które zajmują jej niemal każde popołudnie. Mąż wraca z pracy, dzieci ze szkoły, a obiadu nie ma, gdyż mama ma „poważniejsze sprawy na głowie”. A może bliższy jest nam model żony, matki uzależnionej od świata ploteczek, od Facebooka - zbierania informacji o innych i promowania własnej osoby? (W tym modelu dominuje potrzeba spędzenia każdej wolnej chwili przed ekranem komputera, telefonu) A może jestem żoną i matką, która lubi się modlić i chętnie przebywa w Kościele, zapominając o swej rodzinie? W tej ostatniej odsłonie, jakże pięknej - gdyż poszukującej Boga, należy zadać sobie pytanie, czy Pan Jezus takiej adoracji pragnie?

W każdym z tych wariantów jesteśmy nieosiągalne dla najbliższych, gdyż lekceważymy obowiązki żony i matki. Nie ma kto pomóc dziecku odrobić zadania domowego, nie ma komu się zwierzyć, poprosić o radę... Może i poświęcamy swój czas i zapał dla „szczytnych celów”, ale notoryczne zaniedbywanie obowiązków stanu krzywdzi członków naszych rodzin. Jakie mogą być skutki? Życie różne scenariusze pisze...

Jak wiele jest pośród nas zabieganych matek, które pragną udowodnić (choć nie wiadomo komu), że po-



trafią realizować się wielopłaszczyznowo? W efekcie mijamy się z mężem, z dziećmi i tak naprawdę często nawet nie wiemy jakie są ich problemy, jak im minął dzień, co ich absorbuje. Gdzieś w przelocie krzyczymy, że nikt nie posprzątał, że wszystko jest na naszej głowie, itp.

Jakich kobiet, jakich rodzin pragnie Jezus? Myślę, że pragnie On rodzin przepętlonych miłością i odpowiedzialnością; rodzin wspólnie stawiającym czoło swym obowiązkom oraz potrafiącym wspólnie spędzać czas wolny. Nie podważam tutaj istoty modlitwy indywidualnej, konieczności ofiarowywania każdego dnia i rodziny Bogu, istoty rozwoju własnych zainteresowań oraz osobowości. Chodzi tylko o to, aby wszystko co robimy, nie odbywało się to kosztem innych. Jeżeli wybraliśmy drogę do Boga poprzez życie małżeńskie, to nie możemy je zaniedbywać.

Jakie wyobrażenie własnej osoby, rodziny nosimy w sobie, a jak wygląda rzeczywistość?

Mówią, że każda kobieta ma wiele twarzy, a więc ile wariantów naszych, rodzinnych relacji możemy przedstawić: 3, 4, 5? Jeżeli zauważamy, że „tracimy kontakt” z mężem, dziećmi, to sygnał wyhamuj za nim okaże się, że jest za późno. Może zanim będzie za późno powinniśmy, ten nasz model życia przewartościować, tak aby odkryć radość z czasu wspólnie spędzonego. Tak, poprzestawiać plan dnia, aby ten czas bycia razem mógł realnie zaistnieć bez lawiny wzajemnych wyrzutów i nieporozumień.

Nie oszukujmy się, straconego czasu nie da się nadrobić. Zaniedbane, a nawet z upływem czasu utracone relacje z mężem, dzieckiem nie da się w pełni odbudować. Czas, który jest przed nami, ma inne, nowe obowiązki. Łudzenie się, że nadrobimy to jutro jest tak naprawdę okłamywanie siebie i naszych bliskich.

Myślę, że warto przytoczyć słowa Ks. Adam Martyna *podchodźmy i my poważnie do naszych codziennych obowiązków. Nie dajmy się wciągnąć w pułapkę marzycielstwa w stylu: gdybym miał inne życie, inne dzieci, inne miejsce zamieszkania, to byłoby mi lepiej. To są tylko pokusy. Starajmy się kwitnąć i przynosić owoc tu, gdzie Pan Bóg nas posiał. Każde miejsce jest dobre, jeżeli napelni się je miłością.*

(opracowano na podstawie artykułu Ks. Adama Martyna „Dobrze wypełniać obowiązki stanu! Przymierze z Maryją nr 77 z 2014 r.)  
Dorota



Bielsko-Biała, dnia 16 lutego 2016 r.

L. dz. 327/16

## DEKRET

Z dniem 22 lutego 2016 roku mianuję Księdza Kapłanem Ochotniczej Straży Pożarnej i Duszpasterzem Strażaków powiatu cieszyńskiego.

Ufam, że przyjęcie tej posługi będzie można pogodzić z innymi obowiązkami duszpasterskimi. Życzę jednocześnie obfitych łask Bożych, polecam opiece Matki Najświętszej i św. Floriana patrona strażaków.

Udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

*Ks. Adam Bieniek*  
Ks. Adam BIENIEK  
Kancelarz Kurii

*Roman Pindel*  
† Roman PINDEL  
Biskup Bielsko-Zywiecki

**Ksiądz Kanonik Andrzej WIELICZKA**  
Parafia św. Michała Archanioła  
Kończyce Wielkie

Do wiadomości:

1. Oddział Powiatowy ZOSP RP w Cieszynie
2. Parafia św. Michała Archanioła w Kończykach Wielkich
3. a/a



# Z życia szkoły w Rudniku

Zapusty się skończyły i w połowie lutego, kiedy trwały jeszcze nasze ferie, Środą Popielcową rozpoczęła się Wielki Post, który potrwa aż do Wielkanocy. Uczestniczymy w nabożeństwach pasyjnych, robimy postanowienia i umartwienia. To taki polski post, kiedy nie tylko czegoś sobie odmawiamy, ale przede wszystkim od siebie więcej wymagamy. I dlatego to dobry czas, aby bardziej skupić się na nauce i wypracowaniu oraz rozwinięciu pozytywnych cech naszych



osobowości. Tym bardziej, że rozpoczął się drugi semestr nauki w szkole i przedszkolu, a już niektórzy, to nawet snują wakacyjne plany.

Po feriach, wypoczęci, zarówno dzieci jak i nauczyciele, przystąpiliśmy do pracy, aby zrealizować zamierzone cele. Już po wejściu do szkoły zorientowaliśmy się, że coś z naszą szkołą jest nie tak, jak było, kiedy ostatni raz, przed feriami została ona w naszej pamięci. Nasza szkoła, chociaż nigdy nie była ponura, jakby nabrała nowego blasku i humoru. Na ścianach pojawiły się malowidła przedstawiające zwierzęta z uśmiechniętymi twarzami, ale nie wszystkie. W tajemnicy powiem tylko, że nawet ktoś pokusił się, w namalowanych postaciach zwierząt dopatrzyć się alegorii naszych drogich pedagogów. Zapytacie: cóż - kogoż ten autor miał na myśli? Ale dość domysłów i insynuacji – w każdym z nas siedzi jakieś zwierzę - jak pisał jeden z internautów w serwisie miłośników poezji.

Wróćmy na ziemię. Bo choć na dworze zima jeszcze trzyma, to nasze serca są gorące, bo przyszedł marzec i wszystkie Panie świętują. Z okazji Waszego Święta,



ta druga część populacji naszej szkoły – silniejsza ale....., złożyła życzenia i nawet wręczyła kwiat.

A teraz już na dobre o naszej pracy. Cieszymy się, że nasze dzieci z zapałem i bez rozespania, przystąpiły od początku do wytężonej pracy. Była prozaiczna, codzienna nauka, która po latach przynosi efekty. Ktoś kiedyś powiedział, iż trzeba wiele lat by wyrosło szlachetne drzewo np. dąb, a wystarczy tylko rok, aby urosła dynia. Z dębu powstają wiekopomne dzieła. a dynie się zjada albo w krótkim czasie gnije i ją się wyrzuca.

Były też konkursy i rywalizacja sportowa; np. 9 marca 2016 r. Przedszkoliada 2016 w Pawłowicach, w Hali Gminnego Ośrodka Sportu. Przedszkoliada to impreza sportowa dla aktywnych przedszkolaków. Celem jej jest zaszczepienie w dzieciach miłości do sportu. Pokazanie, że ruch i granie w piłkę może być interesującą, a zarazem zdrową alternatywą dla tableta czy komputera. W Przedszkoliadzie wzięło udział 16 przedszkoli, wśród nich nasze dzieci, a było ich 14. Dzieci z radością prezentowały swoje umiejętności sportowe. Rywalizowały w piłce nożnej, koszykówce, piłce ręcznej i siatkówce. Zwycięzcą był każdy młody sportowiec. Dzieci świetnie się bawiły, a każdy z nich otrzymał złoty medal i drobny upominek. Nasze dzieci były ubrane w stroje z logo szkoły i miejscowości i tak ustrojone podjęły się rywalizacji sportowej. I chociaż ciało małe i siły słabe, to wola walki i rywalizacji niczym u giganta zamkniętego w kropelce wody. Wszystkim uczestnikom gratulujemy zapału i upor.

Odbył się także XIX Międzynarodowy Konkurs Wiedzy Biblijnej „Jonasz”, w którym wzięli udział nasi uczniowie: Nikolettta Cieślár i Wojciech Czendlik. Tym razem zagadnienia dotyczyły Ewangelii według św. Marka. Do drugiego etapu, który odbył się w Pogwizdowie, zakwalifikował się Wojciech Czendlik.

Nasi uczniowie, co już jest tradycją, wzięli znów udział w Konkursie Matematycznym Kangur, który obył się 17 marca. Byli to uczniowie: z klasy trzeciej: Wojciech Czendlik; z klasy drugiej: Filip Kędziera, Jakub Machej i Milena Machej. Matematyka to dziedzina wiedzy, która wymaga nieprzeciętnych talentów i systematycznej pracy. Czekamy na bardzo dobre wyniki.

W życie naszej szkoły staramy się angażować także rodziców naszych uczniów. Wielu z nich nie trzeba, jak to się mówi, dwa razy powtarzać, a już się garną, by nas wesprzeć. Serdecznie Wam za to dziękujemy







Drodzy Rodzice. Ufamy, że taka postawa wielu z Was obudzi zapał u innych, którzy może jeszcze wahają się, albo wstydzą, aby zaangażować w działania na rzecz naszej szkoły, a tak naprawdę to poświęć się dla dobra swoich dzieci, które są uczniami naszej szkoły. Przy Waszej pomocy mogliśmy zorganizować i przeprowadzić wiele imprez i uroczystości. W tym ostatnim czasie to np. kiermasz wielkanocny, z którego dochód zasili naszą placówkę. Dziękujemy za upieczenie ciast na Słodką Niedzielę, która odbyła się 20 marca 2016 r.

Jak już informowaliśmy w poprzednich publikacjach - pragniemy podać do wiadomości, że przy naszej Parafii działa Grupa Dzieci Maryi prowadzona przez panią katechetkę Dorotę Kacyrz. W trakcie spotkań, które się odbywają w soboty, dzieci chwalą Boga tańcem i śpiewem. Zapraszamy chętnych.



Więcej informacji i zdjęć znajdą Państwo na stronie internetowej Naszej Szkoły: [psprudnik.strefa.pl](http://psprudnik.strefa.pl). Zachęcamy do śledzenia wydarzeń, także na facebook-u Powszechnej Szkoły w Rudniku.

Monika Tatka

## IV Międzyszkolne Spotkanie z Poezją

12 lutego 2016 r. w Gimnazjum w Kończycach Wielkich odbyło się IV Międzyszkolne Spotkanie z Poezją. Tym razem uczniowie recytowali wiersze ks. Jana Twardowskiego. Młode recytatorki z Kończyc i Pogwizdowa (Julia Bylok, Weronika Brychcy, Klaudyna Handzel, Lilianna Kufel, Weronika Madecka, Justyna Cyrzyk, Patrycja Machałowska, Dominika Lelakowska, Weronika Matuszek, Dominika Natkaniec, Patrycja Wrzalik) przedstawiły wysoki poziom, dobrą dykcję i oryginalną interpretację.

Utwory ks. Twardowskiego nie są łatwe, poruszają egzystencjalne tematy dotyczące człowieka, natury i Boga. Również ocenianie recytacji jest kwestią su-

biektywną, toteż od kilku lat właśnie organizujemy spotkanie z poezją a nie konkurs recytatorski, którego wyniki mogłyby budzić kontrowersje.

Goście podziękowania należą się oczywiście uzdolnionym dziewczynom, ale również wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację tego wydarzenia, czyli prowadzącym: Magdalenie Jureczce i Szymonowi Trybusiowi, Joli Foltyn, która przygotowała wnikliwą prezentację życiorysu Jana Twardowskiego, pani dyrektor Annie Szypule, która zawsze wspiera takie inicjatywy i Radzie Rodziców za ufundowane nagrody.

Małgorzata Banot

## Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W niedzielę, 3 kwietnia oddajemy cześć Bożemu Miłosierdziu. O godz. 15.00 - nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia. Niedziela Bożego Miłosierdzia rozpoczyna obchody Tygodnia Miłosierdzia.
2. W poniedziałek, 4 kwietnia przypada uroczystość Zwiastowania Pańskiego (przeniesiona w tym roku z dnia 25 marca). Jest to Dzień Świętości Życia.

- Msze św. w tym dniu o godz. 8.00 i 17.00 w kościele parafialnym.
3. W niedzielę, 24 kwietnia na sumie o godz. 11.00 Chrzty i Roczeki. Nauka chrzcielna dla rodziców i chrzestnych w piątek 22 kwietnia po Mszy św. wieczornej.



# INTENCJE MSZALNE

## 01.04.2016 I Piątek

- 16.00** Rudnik: 1. Za ++ Bronisławę Stoszek, Marię, Ferdynanda Poednik, synów Janusza i Zdzisława, Weronikę Gwiżdż.  
2. Z okazji 80 urodzin Anny z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie w dalszym życiu.
- 17.00** Za ++ Filomenę, Józefa Matuszek, ++ z rodziny oraz za domostwo do Opatrzności Bożej

## 02.04.2016 I Sobota

- 8.00** Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.
- 17.00** 1. Za ++ Zofię Machej, męża Józefa, syna Bolesława, zięcia Stefana Rom.  
2. Za + Henryka Rudol - od wnuczki Anny z rodziną.

## 03.04.2016 II NIEDZIELA WIELKANOCNA

### - czyli MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

- 7.30** 1. Za ++ Zofię, Franciszka Walica, córki Zofię i Helenę, zięcia Ludwika, ++ z rodziny.  
2. Za ++ Alojzego Krzyżowskiego - od rodzin Stoły, Czakon, Mokrzycki, Piekar.
- 9.30** Rudnik: Za ++ rodziców Mariannę, Józefa Szajter, rodziców, syna Edwarda, Walerię i Franciszka Niemczyk.
- 11.00** 1. Za ++ brata Emila Parchańskiego w 20 rocznicę śmierci, ojca Franciszka, Zofię Durczok, męża Ferdynanda, dusze w czyśćcu cierpiące.  
2. Za + Wilhelma Żyłę.
- 15.00** Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia
- 17.00** Za + męża Władysława Hanzel w 1 rocznicę śmierci.

## 04.04.2016 Poniedziałek Uroczystość Zwiastowania Pańskiego - Dzień Świętości Życia

- 8.00** Za + Genowefę Drałus w 1 rocznicę śmierci.
- 17.00** Za ++ Jadwigę, Franciszka Słowiak, Mariannę, Jana Gremlik, ++ z rodziny.

## 05.04.2016 Wtorek

- 17.00** 1. Za ++ Stefanię, Józefa Kuchejda, syna Stanisława, wnuczkę Jolantę, ++ z rodziny Klimosz i Kuchejda.  
2. Za + Emila Szuster, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

## 06.04.2016 Środa

- 16.00** Rudnik: Za + syna Adriana Klocka, Helenę, Adama Parchańskich, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00** Za ++ rodziców Teresę, Rudolfa Zorychta, Ewę, Kazimierza Jamroz, 3 siostry, brata, całe ++ pokrewieństwo z obu stron.

## 07.04.2016 Czwartek

- 17.00** 1. W intencji Marty z okazji 80 urodzin z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i zdrowie.  
2. Za + Annę Sztuchlik w rocznicę śmierci.

## 08.04.2016 Piątek

- 16.00** Rudnik: Za ++ Stefanię, Jana Parchańskich, Helenę Parchańską, Karola Spandel, Irenę Waleczek, ++ z pokrewieństwa.
- 17.00** Msza św. szkolna: Za ++ rodziców Marię, Franciszka Żydek, ich synów Gustawa, Józefa Rudolfa, ich żony, córki Bronisławę i Alojżę, ++ z rodzin Żydek, Gabzdyl; domostwo do Opatrzności Bożej.

## 09.04.2016 Sobota

- 8.00** Za + Otylię Foltyn - od Anieli z dziećmi.
- 15.00** Ślub: Patrycja Sufa - Bartosz Dominiak
- 17.00** 1. O radość wieczną dla ++ Anny i Henryka Pucek, Piotra Kisiały, jego matki Ludmiły, ++ z rodzin Kisiała i Pucek, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.  
2. Z okazji 80 urodzin Jana z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie w dalszym życiu oraz opiekę Opatrzności Bożej dla całej rodziny.

## 10.04.2016 III NIEDZIELA WIELKANOCNA

- 7.30** Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego dla Klaudiusza z okazji urodzin.
- 9.30** Rudnik: Z okazji 50 urodzin Piotra z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata życia.
- 11.00** W intencji Małgorzaty w 18 rocznicę urodzin z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej oraz Dary Ducha Świętego w dorosłym życiu.
- 16.30** Nieszpory
- 17.00** 1. Z okazji urodzin syna Tomasza z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Opatrzności Bożej dla Solenizanta i całej rodziny.  
2. Za + Alojzego Krzyżowskiego - od Krystyny, Wandy, Anieli.

## 11.04.2016 Poniedziałek

- 8.00** 1. Za + Alojzego Krzyżowskiego - od sąsiadów: Penkala, Kwiczala, Sikora, Mider, Żyła, Szuster i Bronisławy Koczy.  
2.

## 12.04.2016 Wtorek

- 17.00** 1. Za ++ Stefanię, Wiktora Botorek, Marię, Henryka Koczy, 2 synów, + Marię Chlebig; domostwo do Opatrzności Bożej.  
2. Z okazji urodzin Marty z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i łaskę zdrowia w dalszym życiu.

## 13.04.2016 Środa

- 16.00** Rudnik: Za ++ Władysława Tomicę, Zofię, Tadeusza Golonka, Justynę, Józefa Tomica, + Irenę, ++ z rodziny.
- 17.00** Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + ojca Ottona.

## 14.04.2016 Czwartek

- 17.00** 1. Za ++ Marię Szajter w 3 rocznicę śmierci, męża Józefa, synową Marię, rodziców Annę i Franciszka, teściów Józefa i Marię Szajter, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii.  
2. O Dary Ducha Świętego i Boże błogosławieństwo dla Ani, Justyny i Moniki.

## 15.04.2016 Piątek

- 16.00** Rudnik: Za ++ Rudolfa, Justynę Chmiel, syna Franciszka, córkę Annę i ojców, Justynę, Józefa Tomica, syna Władysława, Bronisława Gabzdyl, brata Józefa, żonę Helenę i ojców, Joannę Gabzdyl, Marię Gawron, dusze w czyśćcu cierpiące, ++ z rodzin Chmiel, Gabzdyl, Żyła; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 Msza św. szkolna: Za ++ Zofię, Rudolfa Żydek, córkę Bronisławę, rodziców z obu stron, ++ z ich rodzin.

### **16.04.2016 Sobota**

8.00 Za ++ Wincentego, Genowefę Foltyn, rodziców z obu stron, Lilę, Władysława Koszyk, Stanisława Duraj, Wiesława Choma, ++ z rodziny.

17.00 Za ++ Franciszka Klóska w 4 rocznicę śmierci, rodziców; dusze w czyścju cierpiące.

21.00 Apel Jasnogórski

### **17.04.2016 IV NIEDZIELA WIELKANOCNA -**

#### **Dobrego Pasterza**

7.30 1. Za ++ dziadków Annę, Franciszka Czendlik, rodziców Helenę, Karola Smelik, Józefa Chwolek, brata Andrzeja, ++ z rodzin Czendlik, Smelik, Chwolek; domostwo do Opatrzności Bożej.  
2. Za + Alojzego Krzyżowskiego - od sąsiadów: Rom, Stuchlik, Kotrys, Heleny i Józefa Koczy.

9.30 Rudnik: Z okazji 50 urodzin Janiny z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo na dalsze lata dla Solenizantki i całej rodziny.

11.00 Dziękczynna - za 50 lat małżeństwa Józefy i Ryszarda, z prośbą o Boże błogosławieństwo, łaskę zdrowia i opiekę Opatrzności Bożej na dalsze lata życia oraz opiekę Matki Bożej dla całej rodziny.

16.30 Nieszpory

17.00 Za ++ Adama Iskrę, jego rodziców i teściów, ++ z rodziny Sobusiak, + Józefa Brachaczka.

### **18.04.2016 Poniedziałek**

8.00 1. Za + Elżbietę Lose w 1 rocznicę śmierci, + męża Józefa.  
2. Za + Alojzego Krzyżowskiego - od rodziny Gabzdyl.

### **19.04.2016 Wtorek**

17.00 1. Za ++ rodziców Annę i Stanisława Stoły, synów Czesława i Stanisława, brata Kazimierza z żoną, rodziców Helenę i Piotra Hadrysiewicz, teściów Elżbietę i Jana Stoły.  
2. Za ++ Erwina, Janinę Frydeckich, syna Janusza, synową Danutę, syna Marka.

### **20.04.2016 Środa**

16.00 Rudnik: Za ++ Annę i Mariana Kamiński, Martę, Augustynę Szczyпка, ++ z obu rodzin; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 Za ++ Emilię Czendlik, męża Pawła, rodziców, rodzeństwo z obu stron, ++ z rodzin Czendlik, Mazurek, Hanzel, ++ Księży, którzy pracowali w naszej Parafii; domostwo do Opatrzności Bożej.

### **21.04.2016 Czwartek**

17.00 1. Za ++ Pawła, Marię Kuchejda, syna Emila, ++ z rodzin Kuchejda, Parchański; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za ++ Jana Kamińskiego, wnuka Oliwiera Zbijowskiego, ++ z rodzin Bijok i Kamiński, dusze w czyścju cierpiące.

### **22.04.2016 Piątek**

16.00 Rudnik: Za ++ Stanisława Parchańskiego, jego rodziców, teściów, szwagra Franciszka, bratową Martę, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 Msza św. szkolna: W intencji Marka z okazji 16 urodzin z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego, opiekę Matki Bożej w dalszym życiu.

19.00 Nabożeństwo Pompejańskie

### **23.04.2016 Sobota Uroczystość Św. Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego Patrona Polski**

8.00 Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo opiekę Matki Bożej i zdrowie dla rodziny Urbańczyk.

17.00 Za + Karola Żyłę w 1 rocznicę śmierci.

### **24.04.2016 V NIEDZIELA WIELKANOCNA**

7.30 Za + Janinę Pupek w 3 rocznicę śmierci, + matkę Ludmiłę.

9.30 Rudnik: Za ++ Krystynę Grzebień w 14 rocznicę śmierci, męża Stanisława, matkę Izabelę Kasprzyca, ++ z rodziny.

11.00 1. Chrztzy - Roczniki

2. Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze dla Krzysztofa i Małgorzaty z okazji rocznicy ślubu oraz ich dzieci.

16.30 Nieszpory

17.00 Z okazji urodzin Przemysława z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski w dalszym życiu oraz za domostwo do Opatrzności Bożej.

### **25.04.2016 Poniedziałek Święto Św. Marka,**

#### **Ewangelisty**

8.00 1. Za ++ Adama Kraus, rodziców, Marię i Antoniego Opiol, ++ z rodziny.

2.

### **26.04.2016 Wtorek**

17.00 1. Za ++ Martę Gabzdyl, męża Franciszka, zięcia Roberta, dusze w czyścju cierpiące.

2. Za + męża Józefa Parchańskiego, jego siostrę Annę, ++ rodziców z obu stron.

### **27.04.2016 Środa**

16.00 Rudnik: Za ++ Leona Machej, rodziców, teściów i dziadków, ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 Z okazji 40 rocznicy ślubu Alicji i Janusza z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Opatrzności Bożej na dalszej wspólnej drodze.

### **28.04.2016 Czwartek**

17.00 1. Za ++ Stefanię, Jana Handzel, córkę Annę, 3 synów, synową Zofię, zięciów, ++ pokrewieństwo.

2. Za ++ Antoniego Foltyn w 5 rocznicę śmierci, brata Franciszka, siostrę Marię, rodziców Zofię i Wilhelma, teściów Antoninę i Karola, ++ z rodzin Machej, Foltyn, Wawrzyczek i Tomica.

### **29.04.2016 Piątek Święto Św. Katarzyny**

#### **Sieneńskiej, dziewicy i doktora Kościoła, Patronki Europy**

16.00 Rudnik: Za ++ rodziców Helenę, Izzydora Tomica, Stefanię, Józefa Pieszka, dziadków z obu stron, szwagra Mirosława Golca oraz ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

17.00 Za + śp. Alojzego Krzyżowskiego - 6 tygodni po śmierci.

### **30.04.2016 Sobota**

8.00 Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i zdrowie dla Justyny z okazji 15 urodzin oraz opiekę Opatrzności Bożej dla rodziny.

12.30 Ślub: Natalia Gabzdyl - Mateusz Martynek

17.00 Za ++ Marię, Józefa Piekar, rodziców, ++ Karola, Stanisława i Annę Żbel.



## Liturgiczne obchody miesiąca:

- 03.04. - Niedziela Miłosierdzia Bożego  
 04.04. - Uroczystość Zwiastowania Pańskiego  
 (przeniesiona w tym roku z dnia 25 marca)  
 23.04. - Uroczystość Św. Wojciecha, biskupa  
 i męczennika, głównego Patrona Polski  
 25.04. - Święto Św. Marka, Ewangelisty  
 29.04. - Święto Św. Katarzyny Sieneńskiej,  
 dziewicy doktora Kościoła, Patronki Europy



**Nabożeństwa Pompejańskie**  
**22 kwietnia (tj. piątek)**  
**godzina 19.00**  
**Zapraszamy do licznego udziału**

## SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

- 01.IV. - PRAWA STR. PIOTRÓWKI - piątek  
 ul. Stroma 18, 20, 10, 8, 2 ;  
 08.04. - PRAWA STR. PIOTRÓWKI - piątek  
 ul. Wierzbowa 3, 4, 6, 11  
 ul. Kościelna 30  
 15.04 - PRAWA STR. PIOTRÓWKI - sobota  
 ul. Wierzbowa 16, 43  
 ul. Olszowa 14, 11, 9  
 23.04 - PRAWA STR. POTRÓWKI - piątek  
 ul. Wierzbowa 19, 25, 10 A, 23, 29, 39;  
 29.04. - ODNÓŻKA - piątek  
 ul. Cieszyńska 34, 32, 30, 28;  
 ul. Lipowa 4

## NABOŻEŃSTWA



W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W **czwartek** od godz. 16.00 – Godzina Święta

**Msza św. szkolna – każdy piątek** – godz. 17.00

W **III piątek miesiąca** po Mszy św.  
 – Koronka do Bożego Miłosierdzia



**16 dnia miesiąca** o godz. 21.00  
 – Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



**22 dnia miesiąca** - o godz. 19.00 - Nabożeństwo Pompejańskie



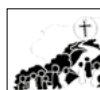
**I Czwartek** – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



**I Piątek** – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



**I Sobota** – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



**Spowiedź św.** – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,  
 I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.



**Kancelaria parafialna** – czynna pn. – pt.,  
 w godz. 9.00 – 12.00;  
 Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00

## Spotkania:



**SŁUŻBA LITURGICZNA** – piątek - po Mszy św.



**MINISTRANCI RUDNIK** – środa po Mszy św.

**MŁODZIEŻ** – piątek po Mszy św.



**WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA** – I sobota miesiąca  
 o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.

## Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Końcycach Wielkich

**Zespół Redakcyjny:** Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Krystyna Stoszek, Monika Tatka, Lidia Wajdzik, Małgorzata Banot, Dorota Klimosz.

**Adres Redakcji:** 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;  
 e-mail: [aniolkonczycki@interia.pl](mailto:aniolkonczycki@interia.pl)  
 Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.





**TRIDUUM PASCHALNE I REZUREKCYJA W KOŃCZYCACH WIELKICH 2016**





# REKOLEKCJE KOŃCZYCE WIELKIE

## PRZED PEREGRYNACJĄ OBRAZU JEZUSA MIŁOSIERNEGO

### 3 V Wtorek

*Królowo Polski bądź naszą  
Matką Miłosierdzia*

- 7.30 Msza św. z nauką ogólną
- 9.30 Rudnik, Msza św. z nauką ogólną
- 11.00 Msza św. z nauką ogólną,  
po Mszy św. nauka dla kobiet
- 18.30 Msza św. z nauką dla młodzieży
- 20.00 Apel Maryjny

### 4 V Środa

*„Moje grzechy ranią Jego serce”*

- 7.30 Różaniec
- 8.00 Msza św. z nauką ogólną i nabożeństwo  
pokutne
- 10.00 Rudnik, Msza św. z nauką ogólną
- 15.30 Nauka rekolekcyjna dla dzieci
- 16.45 Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 17.00 Msza św. z nauką ogólną i nabożeństwo  
pokutne
- 18.00 Nauka rekolekcyjna dla mężczyzn
- 19.00 Nauka rekolekcyjna dla młodzieży
- 20.00 Apel Maryjny

### 5 V Czwartek - Dzień Spowiedzi

*„W imię Chrystusa pojednajcie się  
z Bogiem”*

- 7.30 Różaniec
- 8.00 Msza św. z nauką ogólną - Spowiedź św.
- 10.00 Odwiedziny chorych
- 15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia i Spowiedź św.
- 17.00 Msza św. z nauką ogólną - procesja na cmentarz

### 6 V Piątek

*„Dziś Jezus zamieszka w moim sercu”  
św. Faustyna*

- 7.30 Różaniec
- 8.00 Msza św. z nauką ogólną
- 15.00 Rudnik, Msza św. z nauką ogólną
- 16.45 Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 17.00 Msza św. na zakończenie rekolekcji
- 18.00 Próba generalna liturgii powitania obrazu  
„Jezu Ufam Tobie” (poczty sztandarowe,  
górnicy, strażacy, panie w strojach regionalnych  
- KGW, ministranci, organiści, młodzież klas III  
Gimnazjum wraz ze świadkami Bierzmowania)



## DOBA NAWIEDZENIA

### 7 V Sobota

*Miłosierni jak Ojciec*

- 16.00 Nabożeństwo oczekiwania
- 16.30 Procesja po obraz
- 17.00 Msza św. wraz z sakramentem Bierzmowania
- 20.00 Godzina Miłosierdzia
- 21.00 Apel Jasnogórski  
Msza św. o powołania - odprowadzana przez  
księży rodaków, oraz księży pracujących  
niegdyś w naszej Parafii

## NOC CZUWANIA

(plan podany w gablotkach)

### 8 V Niedziela

- 7.30 Msza św. z kazaniem
- 9.30 Rudnik, Msza św. (dla tych, którzy nie mogą  
być w Kościele Parafialnym)
- 11.00 Msza św. dla chorych z sakramentem  
Namaszczenia
- 12.00 Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego  
i błogosławieństwo dzieci i matek oczekujących  
potomstwa
- 14.30 Godzina Miłosierdzia
- 15.00 Msza św. na zakończenie Peregrynacji,  
pożegnanie obrazu i relikwii (cała parafia,  
poczty sztandarowe, dzieci, młodzież, górnicy,  
strażacy, panie w strojach regionalnych)